

20 mld złotych dla polskich rodzin



- 500 złotych na dziecko może być uważane za niewielką kwotę, jest to jednak pierwszy krok w kierunku prowadzenia skutecznej polityki prorodzinnej. Program ten opracowaliśmy w oparciu o dyskusje z partnerami społecznymi i konsultacje z różnymi środowiskami. Szukanie dziury w całym i dopatrywanie się we wszystkim minusów, niczemu nie służy - mówi Stanisław Szwed, sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, w rozmowie z Agnieszką Żurek

- Program wsparcia dla rodzin „500+” w mediach głównego nurtu jest przedstawiany jako ogromne zagrożenie, mogące zrujnować polski budżet. Czy rzeczywiście istnieje takie niebezpieczeństwo?

- Jestem zdumiony atakami na ten program. Jeśli zakładamy, że około 20 mld zł rocznie trafi do polskich rodzin, to jest to klęska czy raczej sukces? Dla większości Polaków sukcesem jest to, że rząd zapowiadał ten program i chce go realizować. Atakujące nas media, jak sądzę, liczyły na to, że realizację polityki prorodzinnej zakończymy na zapowiedziach i obietnicach. Miałyby to im zapewnić pożywkę do krytyki. Nastąpiło jednak pewne zaskoczenie, iż program 500+ jest realizowany i to jako pierwszy, mimo bardzo trudnej sytuacji budżetowej. Wejdzie w życie trochę później niż planowaliśmy, nie od 1 stycznia, ale od 1 kwietnia 2016 roku.

- Czy rodziny pragnące skorzystać ze świadczeń, otrzymają wyrównanie za okres od stycznia do marca włącznie?

- Nie, takie wyrównania nie są planowane. Wprowadzenie programu wymaga przeprowadzenia autopoprawki do budżetu państwa - tak, aby zapewnić odpowiednie środki na jego realizację.

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (50/2015)

fot. T. Gutry